



Dr Robert Sroka

Dyrektor ds. Odpowiedzialnego Inwestowania na Europę Środkową w Abris Capital Partners. Członek Katedry Przedsiębiorczości i Etyki w Biznesie Akademii Leona Koźmińskiego. Członek Responsible Investment Roundtable w Invest Europa, a także Grupy Roboczej ds. Sztucznej Inteligencji działającej przy KPRM. Autor książek: *Nieodkryci przywódcy współczesnej etyki biznesu* oraz *Etyka i prawa człowieka w biznesie. W poszukiwaniu metody*.

”

Systemy sztucznej inteligencji mogą służyć dobru, wspierając rozwiązywanie problemów społecznych, gospodarczych czy klimatycznych. Ale też często stają się sidłami łapiącymi w potrzask prawa człowieka. Nowe technologie, w tym systemy sztucznej inteligencji, stanowią kolejne istotne zmienne w biznesie, które wymagają odpowiednich działań chroniących prawa człowieka, prawa pracownicze, środowisko naturalne i uczciwe praktyki rynkowe.

”

Dr Robert Sroka

Prawa człowieka i prawa pracownicze w siłach sztucznej inteligencji

Systemy sztucznej inteligencji mogą służyć dobru, wspierając rozwiązywanie problemów społecznych, gospodarczych czy klimatycznych. Ale też często stają się siłami łapiącymi w potrzask prawa człowieka. Nowe technologie, w tym systemy sztucznej inteligencji, stanowią kolejne istotne zmienne w biznesie, które wymagają odpowiednich działań chroniących prawa człowieka, prawa pracownicze, środowisko naturalne i ucz-

ciwe praktyki rynkowe. Do tej pory inicjatywa Global Compact adekwatnie reagowała na zmiany w modelach biznesowych, co pozwalało na realizację jej 10 Zasad. Również w przypadku nowych technologii ważna jest skuteczność tej organizacji przy promocji etyki biznesu oraz zaangażowanie administracji do tworzenia odpowiednich regulacji.

Godność vs zysk

Już od Kanta wiemy, że aby zapewnić godność każdemu człowiekowi, powinniśmy go traktować nie jedynie jako środek, ale również jako cel. Trudno mówić o realizacji tego imperatywu przez np. właścicieli mediów społecznościowych, którzy przekładają korzyści biznesowe nad bezpieczeństwo użytkowników tych platform. Promowanie mowy nienawiści i treści radykalizujących postawy, zamykanie użytkowników w bańkach informacyjnych, mikrotargetowanie, wykorzystywanie danych, brak reakcji na negatywne skutki działania algorytmów prowadzące do samobójstw, chorób psychicz-

nych czy przemocy, a to wszystko w imię większych zysków, sprawia, że firmy wykorzystujące nowe technologie łamią prawa człowieka na niespotykaną dotąd skalę, powodując nieodwracalne negatywne skutki społeczne. Dlatego potrzebne jest zrozumienie współczesnych zagrożeń dla praw człowieka w biznesie oraz promocja etyki nowych technologii. Jednym z instrumentów chroniących prawa człowieka mogłoby być weryfikowanie przez Global Compact przestrzegania aspektów etycznych w zakresie technologii wśród obecnych i przyszłych członków tej inicjatywy.

Równość vs wykluczenie

Dla wielu dostęp do informacji stanowi jedno ze współczesnych praw człowieka. Brak dostępu do informacji oznacza wykluczenie, określane wykluczeniem cyfrowym. Problemem nie jest tylko infrastruktura czy brak umiejętności wykorzystywania Internetu. Warto zwrócić też uwagę na dwa inne elementy. Na cenę, jaką trzeba zapłacić za dostęp do informacji oraz na ograniczanie dostępu do informacji. Ceną tą jest prywatność, której użytkownicy są pozbawiani poprzez zmuszanie ich do

przekazywania danych personalnych oraz zgody na wykorzystywanie tych danych. Natomiast ograniczenie dostępu do informacji przejawia się w decydowaniu przez algorytmy, które treści trafiają do użytkowników, ograniczając im możliwość obiektywnej oceny sytuacji. Stąd tak ważna jest promocja wplatania etyki do algorytmów, określana mianem *ethics by design*, zwłaszcza w zakresie przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu.

Uczciwość vs wykorzystywanie pozycji siły

Algorytmy są coraz częściej wykorzystywane w obszarze zarządzania pracownikami. Stosuje się je m.in. do pomiaru czasu pracy i efektywności pracowników oraz do obliczania na podstawie tych pomiarów wynagrodzeń, premii i bonusów. A także do podejmowania

decyzji o zwolnieniu lub awansie. Pojawia się w tym kontekście problem transparentności algorytmów, na podstawie których te decyzje są podejmowane. Możliwość sprawdzenia algorytmów i prześledzenia ścieżki decyzyjnej powinna stać się jednym z praw pracowniczych.

W obszarze praw pracowniczych dedykowanych rozwiązań potrzebują też „zatrudnieni” przez platformy technologiczne kierowcy, kurierzy, najemcy pokoi, konsultanci. Platformy łączące dostawców usług z klientami do perfekcji opracowały mechanizm generowania zysków przy jednoczesnym unikaniu odpowiedzialności i przeliczania kosztów na dostawców/pracowników. Taki ro-

dzaj zatrudnienia powoduje poczucie niestabilności, zaburzenie równowagi między życiem prywatnym a zawodowym, niejasne mechanizmy przydzielania zleceń czy wymiaru pracy uzależnione od subiektywnych ocen klientów, przetwarzanych automatycznie przez algorytmy. Świadczenie pracy poprzez platformy technologiczne wymaga nowych regulacji w prawie pracy, które dotyczyłyby chociażby kwestii godzin pracy, BHP, urlopów czy świadczeń zdrowotnych i społecznych. Nowe regulacje w tym zakresie powinny uwzględniać również specyfikę świadczenia pracy za pomocą platform, czyli dostęp do informacji o funkcjonowaniu algorytmów, możliwość sprawdzenia, na jakiej podstawie algorytm podjął określoną decyzję w stosunku do danej osoby, zapewnienie minimum zleceń czy dostęp do szybkich procedur skargowych.

”

**PRZESTRZEGANIE
PRAW CZŁOWIEKA ORAZ
SZERZEJ – ETYKI
W ROZWIĄZANIACH
BIZNESOWYCH
BAZUJĄCYCH NA
SZTUCZNEJ INTELIGENCJI
NIE OGRANICZA ROZWOJU
PRZEDSIĘBIORSTW
I POSTĘPU
GOSPODARCZEGO.
JEDYNE, CO OGRANICZA,
TO CHCIVOŚĆ I CIERPIENIE.
BO NIE WSZYSTKO,
CO MOŻE BYĆ ZROBIONE,
POWINNO BYĆ ZROBIONE.**



Troska vs manipulacja

Innym wyzwaniem etycznym związanym z prawami człowieka i nowymi technologiami jest zjawisko wykorzystywania osób szczególnie narażonych na manipulację, czyli dzieci, osób starszych, osób z niepełnosprawnościami czy borykających się z chorobami psychicznymi.

Te grupy powinny być automatycznie objęte ochroną przez wprowadzenie odpowiednich mechanizmów zabezpieczających, wbudowanych w algorytmy. A ochrona ta powinna być wymagana prawnie.

Etyka i rozwój

Przestrzeganie praw człowieka oraz szerzej – etyki w rozwiązaniach biznesowych bazujących na sztucznej inteligencji nie ogranicza rozwoju przedsiębiorstw i postępu gospodarczego. Jedyne, co ogranicza, to chciwość i cierpienie. Bo nie wszystko, co może być zrobione, powinno być zrobione. Powyżej zostały wskazane jedy-

nie przykładowe obszary, w których może dochodzić do łamania praw człowieka i pracowniczych przez firmy wykorzystujące AI. Stąd potrzeba edukacji prowadzonej przez takie organizacje jak UN Global Compact, a tam, gdzie jest to konieczne i zasadne – regulacji prawnych.



